

Rychlicki, Czesław

"La legge naturale nella dottrina della Chiesa", Zenon Grocholewski, Roma 2008 : [recenzja]

Studia Płockie 37, 241-243

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Card. Zenon GROCHOLEWSKI, *La legge naturale nella dottrina della Chiesa*, „Consult” Ed., Roma 2008, ss. 68.

Pozostając w nurcie refleksji nad wartościami jakie Kościół coraz dokładniej precyzuje w kontekście aktualnych przemian kulturowych, a podjętej już w publikacji *La filosofia del diritto di Giovanni Paolo II* (Roma 2002), Kardynał Z. Grocholewski tym razem schodzi do ontologicznej podstawy wszystkich wartości, jaką stanowi prawo naturalne zawarte w naturze człowieka, a tym samym stanowiące wielkie dziedzictwo ludzkiej mądrości. Jako podstawowa wartość w porządku naturalnym może ono służyć za platformę dialogu międzykulturowego. Wobec wyzwań współczesności coraz mocniej dochodzi do świadomości społeczeństw podstawowa wartość prawa naturalnego jako możliwa płaszczyzna wspólnego osiągnięcia prawdy. Ma to ogromne znaczenie we współczesnym pluralizmie kulturowym oznaczonym kryzysem metafizyki, często powodującym blokadę umysłu i woli w szukaniu obiektywnego porządku moralnego. Kościół, będąc nośnikiem także wartości kulturowych, znajduje się pośród różnych czynników kultur, które zmieniają również myślenie i postępowanie wierzących. Pluralizm kulturowy nie będzie wywoływał większych problemów, dopóki nie będzie dotyczyć zachowań ludzkich, a konkretniej mówiąc – etyki.

I w tym właśnie kontekście Autor publikacji omawia dość szeroko uprzywilejowaną wartość prawa naturalnego w doktrynie Kościoła (*La legge naturale nella dottrina della Chiesa*). Na planie zubożonego dziś myślenia metafizycznego Kardynał stara się ukazać rolę Kościoła katolickiego jako szczególnego miejsca, w którym jasno mówi się o prawie naturalnym, jako podstawie obrony wartości prawdziwie humanistycznych (*Il mondo di un pensiero metafisicamente debole*). Kryzys myślenia metafizycznego prowadzi do dwojakiego niebezpieczeństwa w zakresie prawa naturalnego: 1) w przypadku wierzącego, pomijając porządek naturalny istnieje ryzyko kierowania się moralnością o charakterze fideistycznym; 2) niezależnie od przekonań religijnych, nie licząc się z prawem naturalnym, zwłaszcza na płaszczyźnie prawodawstwa, istnieje niebezpieczeństwo wyłącznego oparcia się na przyzwoleniu społecznym, co utrudnia respektowanie wspólnych dla wszystkich zasad etycznych. Dlatego niezależnie od opcji religijnych i wyznaniowych, a mając na uwadze jedynie dobro osoby ludzkiej, należy uznać prawa człowieka przed prawem stanowionym, a tym samym przed prawami jakiegokolwiek Konstytucji. Człowiek, bowiem, jest naturalnym podmiotem praw przed ja-

kąkolwiek Konstytucją. Wszystkie zaś prawa ustawodawcze powinny się dostosować do podstawowego prawa naturalnego (s. 19-20).

Istotna wartość prawa naturalnego, a więc logicznie wypływające z niego również naturalne prawa i obowiązki człowieka, nie ma swojej genezy w myśleniu katolickim, ale wypływa z wrodzonego człowiekowi dążenia do prawdy i dobra. Stąd też stanowi ono naturalną zasadę inspiracji każdego człowieka. Nie będąc prawem pisanim jest ono w szczególny sposób „wpisane w duszę każdego człowieka” (Leon XIII, Enc. *Libertas praestantissimum*, w: DS., n. 3247), i jako takie odpowiada jego najgłębszym wyzwaniom, „uprzedza jakiegokolwiek prawo pozytywne, określając prawa człowieka i nakazy etyczne, które należy przestrzegać” (zob. s. 21).

Wierzącym nauka o prawie naturalnym jest przedstawiona w Piśmie Świętym, które mówi, że odwieczne prawo Boże objawia się człowiekowi na dwóch drogach: poprzez dzieła stworzone (Rz 1, 18-21), w których jest „odbite” światło prawa naturalnego; a następnie w osobie Jezusa Chrystusa, będącego „nowym Prawem” (1 Kor 6 –7). Nauka objawiona o prawie naturalnym jest systematycznie przekazywana przez tradycję Kościoła i jego nauczanie magisterialne. Jest ono interpretowane jako „znanie” Boga i Jego „odwieczne prawo” wyciśnięte w sumieniu człowieka. Stąd też prawo naturalne stanowi część moralności chrześcijańskiej.

W minionej historii Kościoła pojęcie prawa naturalnego zostało *odnowione*, gdy mimo podziałów wyznaniowych w XVI w. rozumiano konieczność respektowania podstawowych postaw moralnych, a także wzmocnione przez odkrycie nowego świata amerykańskiego. Wtedy trzeba było odpowiedzieć, czy nowe ludy nie należące do świata chrześcijańskiego mają prawa? Pozytywna dla nich odpowiedź była zawarta w naturalnym prawie każdego człowieka.

Dzisiaj zachodzi również potrzeba potwierdzenia tej doktryny, która jest często ukazywana jako „konfesyjna”, a przez to oskarżana jako „nietolerancyjna” wobec innych (s. 24). Dlatego, trzeba podkreślić, że właśnie odrzucenie prawa naturalnego jest postępowaniem typu ideologicznego i kreowaniem nietolerancji (s. 24). Dla niewierzących potwierdzeniem głosu tradycji chrześcijańskiej w tej materii jest filozofia grecka, począwszy od Arystotelesa, który mówi: „Sprawiedliwość przyrodzona – wszędzie ma ten sam walor. To, co naturalne jest niezmienne. Sprawiedliwość stanowiona – jest zmienna, opiera się na umowie” (Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Ks. V), po Cycerona: „Istnieje rzeczywiście prawdziwe prawo: prawo prawego rozumu; zgodne z naturą, które znajduje się we wszystkich ludziach; jest niezmienne i wieczne; nakazując wzywa nas do wypełnienia powinności, a zakazując, powstrzymuje od występków. [...] Prawo to nie może być ani zmienione przez inne; uchylone w jakiejś swej części, ani zniesione całkowicie” (Cyceron, *De republica*, 3, 22, 33; por. KKK, n. 1956).

Dzisiaj zachodzi konieczność współdziałania na płaszczyźnie prawa naturalnego z innymi religiami, wyznaniem i kulturami, ale jest to możliwe pod warunkiem respektowania przez wszystkich owego „prawego rozumu”, „czyli – jak mawiali starożytni – *orthos lógos, recta ratio*” (por. Jan Paweł II, Enc. *Fides et ratio*, n. 4).

W doktrynie Kościoła są podkreślane trzy podstawowe cechy prawa naturalnego: powszechność, niezmienność i jego poznawalność. Temu prawu są podporządkowani wszyscy ludzie, którzy respektując je kształtują prawdziwą wspólnotę osobową. Pomimo, że owa wspólnota jest często rozrywana przez różnice kulturowe, nie można zapominać, że w naturze człowieka istnieje jakiś pierwiastek transcendentny w stosunku do kultur i on decyduje o właściwej mierze godności człowieka (s. 34; por. Jan Paweł II, Enc. *Veritatis splendor*, n. 53). To prawo naturalne, nawet poza Objawieniem, może być odczytane a jego normy realizowane (por. Rz 2,14-15; Dz 17, 22 nn.).

Obecna epoka jest naznaczona widocznymi sprzecznościami w życiu praktycznym. Z jednej strony spotykamy się z jednoznacznie sformułowaną koncepcją praw człowieka, które – jako prawa osobowe, są wcześniejsze od prawodawstwa pozytywnego. W Powszechnej *Deklaracji praw człowieka* (ONZ, 1948) została wyrażona świadomość, że prawa te są przynależne naturze człowieka i jako takie muszą być uznawane. Jednakże w praktyce życia współczesnego, przy indywidualistycznym interpretowaniu wolności rozumienie prawa naturalnego jest osłabione, a nawet ignorowane. Powoduje to chaos, w jakim trudno jest już mówić o prawie „wypisanym w sercu”, bo ostateczną instancją moralną niejednokrotnie jednostka ustala sobie samą. Świadom własnego zadania dążenia do prawdy i odpowiedzialności za dobro każdego człowieka, Kościół w swoim nauczaniu odwołuje się do prawa naturalnego jako podstawy *humanizmu chrześcijańskiego*, i postępuje tak nie tylko kierowany prawem Ewangelii, ale czyni to „w poczuciu bezinteresownej służby dla prawdy o człowieku i wspólnym dobru społeczności cywilnej” (por. Kongr. Doktryny Wiary, *Nota objaśniająca niektóre problemy związane z zadaniem i postępowaniem katolików w życiu politycznym*, 24. 11. 2002, n 5, w: AAS 96 /2004, 359-370; por. tekst omawiany, s. 41-55).

Dobro każdej jednostki ludzkiej i społeczeństwa tkwi istotowo zakorzenione w prawie naturalnym i wyraźne przestrzeganie tego prawa jest gwarancją życia w prawdziwej wolności i godności.

Tekst wykładu kard. Z. Grocholewskiego świadczy zarówno o profesjonalizmie znanego Kanonisty rzymskiego, jak również o jego wyraźnej trosce o ład moralny i społeczny we współczesnym świecie, którego podstawę stanowić powinno pełne poszanowanie prawa naturalnego.

Publikacja została opracowana w języku bardzo zrozumiałym i dlatego stanowi ważne źródło humanizujące nie tylko szereg naukowych dyscyplin, ale również obiektywne spojrzenie na człowieka w jego aktualnych uwarunkowaniach życiowych. Wartość percepcyjną tekstu zwiększa jego graficzne opracowanie, zwłaszcza ujęta na marginesie syntetycznie treść pozwalająca czytelnikowi skoncentrować uwagę na istocie omawianego problemu.

Ks. Czesław Rychlicki